



BR.0012.5.9.2016

Protokół Nr 19/16
spisany z posiedzenia Komisji Zdrowia i Problemów Społecznych
Rady Miejskiej w Czersku
odbytego w dniu 14 grudnia 2016 roku
w sali narad Urzędu Miejskiego w Czersku

Posiedzeniu przewodniczyła:

Przewodnicząca Komisji
Lidia Kroplewska

Posiedzenie rozpoczęło o godz. 13:00, a zakończono o godz. 14:55

W posiedzeniu uczestniczyli członkowie komisji zgodnie z załączoną listą obecności.

Ponadto w posiedzeniu uczestniczyli:

- | | |
|------------------------------|----------------------|
| 1. Burmistrz Czerska | – Jolanta Fierek |
| 2. I Zastępca Burmistrz | – Mateusz Rydzkowski |
| 3. Skarbnik Gminy | – Jolanta Skuczyńska |
| 4. Dyrektor M-GOPS w Czersku | – Sylwia Tomaszewska |

Posiedzenie odbyło się z nast. porządkiem obrad:

1. Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie jego prawomocności.
 2. Przyjęcie porządku obrad.
 3. Analiza materiałów na XXVI sesję Rady Miejskiej (w tym opracowanie planu pracy Komisji na 2017 rok).
 4. Wolne wnioski.
 5. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia.
 6. Wybór Wiceprzewodniczącego Komisji.
 7. Zakończenie posiedzenia.
-

Przebieg posiedzenia

Do pkt. 1

Otwarcia posiedzenia dokonała Przewodnicząca Komisji Zdrowia i Problemów Społecznych Lidia Kroplewska. Powitała Burmistrz Czerska Jolanę Fierek, I Zastępcę Mateusza Rydzkowskiego, Skarbnik Gminy Jolanę Skuczyńska, Dyrektora M-GOPS Sylwię Tomaszewską i przybyłych członków oraz stwierdziła prawomocność posiedzenia. Nadmieniła, że w posiedzeniu biorą udział wszyscy członkowie komisji, co daje quorum do podejmowania prawomocnych opinii oraz wniosków.

Do pkt. 2

Członek Komisji Krzysztof Przytarski zaproponował wprowadzenie punktu pn. „wybór Wiceprzewodniczącego Komisji” do porządku obrad.

Przewodnicząca Komisji Lidia Kroplewska powiedziała, że chciała poczekać z tym punktem do momentu dołączenia do komisji następnego radnego.

Członek Komisji Krzysztof Przytarski chciałby, aby jednak wprowadzić ten punkt do porządku obrad.

Wobec powyższego Przewodnicząca Komisji Lidia Kroplewska poddała pod głosowanie wniesienie do porządku obrad w pkt. 6 „Wybór Wiceprzewodniczącego Komisji”. W wyniku głosowania, w którym brało udział 4 radnych, członkowie Komisji przy 3 głosach „za” i 1 „wstrzymującym się” przyjęli ww. zmianę.

Radni nie zgłosili więcej uwag do powyższego punktu.

Do pkt. 3

Analiza materiałów na XXVI sesję Rady Miejskiej w Czersku

Przewodnicząca Komisji Zdrowia i Problemów Społecznych Lidia Kroplewska w pierwszej kolejności poprosiła Dyrektora Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej o wypowiedź nt. projektów uchwał w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych (**XXVII/255/16**) oraz Przeciwdziałania Narkomanii na rok 2017 oraz przyjęcia Gminnego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie i Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie na lata 2017 – 2020 „Nie zamykaj oczu” (**XXVII/256/16**).

Dyrektor M-GOPS Sylwia Tomaszewska poinformowała, że przedłożyła Radnym projekt dotyczący wprowadzenia uchwał związanych z programami profilaktycznymi – jeden dotyczy profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych oraz narkomanii na przyszły rok, a drugi dotyczy przeciwdziałania przemocy w rodzinie i ochrona ofiar przemocy w rodzinie na lata 2017 – 2020. Odnośnie drugiego programu poinformowała, że jest on tak skonstruowany że obejmuje lata, w związku z tym że musi być spójny z Krajowym Programem Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie, który funkcjonuje do 2020 roku. Jeżeli chodzi o przemoc w rodzinie, to program musi być tak nazwany. Dodała, że w ubiegłym roku nazwa była bardzo okrojona, czyli Gminny Program Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie i w związku z tym nie mogli wystartować do konkursu organizowanego przez Ministerstwo o dotację na działania związane z realizacją – jest taki wymóg i taka pełna nazwa musi być. Jeżeli chodzi o pierwszy program, czyli rozwiązywanie problemów alkoholowych i narkomanii, to on powinien być konstruowany co roku, kierując się rokiem budżetowym. Te dwie ustawy dotyczą uzależnień i szkód związanych z tymi problemami, który co roku powinien być przedstawiany i modyfikowany. Generalnie te programy są propozycją kierunków działań. Są zobligowani do realizacji tych poszczególnych działań, ale oczywiście co roku będzie modyfikowany, gdyż chcą mieć wiedzę co się zadziało a co nie. W pierwszym programie przeznaczone środki na jego realizację wynoszą 255 tys. zł i chodzi tu o pierwszą część, czyli profilaktykę rozwiązywania problemów alkoholowych, 15 tys. zł jest wyodrębnione ze środków

z budżetu gminy na realizację przeciwdziałania narkomanii na przyszły rok. Zadała pytanie retoryczne: Co się składa na wydatki związane z finansowaniem tych dwóch programów? Odpowiedziała, że wynagrodzenia pracowników, pochodne od wynagrodzeń, umowy zlecenia, które będą zawierane, finansowanie umów zawartych z różnego rodzaju wykonawcami, zakup różnego rodzaju materiałów, nagród, również wyposażenie świetlicy, opłacenia kosztów użytkowania pomieszczeń itp. Stwierdziła, że obydwie te programy są bardzo obszerne, ale uważała zasadne jest wskazanie, że diagnoza problemu została przeprowadzona, która odnosi się do danych statystycznych krajowych, wojewódzkich, aż schodząc do poziomu gminy. Również wskazała w obydwu programach zasoby umożliwiające realizację programu, gdyż oni sami jako instytucja nie są w stanie wypełniać pewnych zadań chociażby z profilaktyką prozdrowotną, którą realizują inne instytucje do tego powołane. Wyznaczyli również poszczególne kierunki działań, zadania jakie mają do zrealizowania. Nie jest w stanie określić do każdego zadania przypisanych kwot, gdyż jest to niemożliwe do oszacowania, bo np. oferta skierowana do szkół, które również są zobligowane do swoich działań profilaktycznych. Oferta będzie skierowana tak jak w tym roku i będą wystosowane zaproszenia do składania ofert na dofinansowanie tego, co szkoła chce zrobić na rzecz dzieci i młodzieży oraz jakąś ofertę będą miały szkoły skierowaną np. do rodziców. Zasada, jeśli chodzi o składanie tych ofert tak jak w tym roku będzie taka sama – 50 % dofinansowują w ramach realizacji tego programu, a 50 % instytucja będzie musiała udokumentować że na dane zadanie będzie w stanie zdobyć środki własne. Dodała, że zasobem własnym może być wyliczone stanowisko nauczyciela lub pedagoga. Powiedziała, że w tym roku stworzyła ofertę, jeżeli chodzi o obydwie programy. Chciałaby tę ofertę utrzymać, a chodzi głównie o współpracę z Powiatem jeżeli chodzi o program korekcyjno-edukacyjny dla sprawców przemocy, który w zasadzie we wszystkich programach profilaktycznych do tej pory był pomijany. Dodała, że o ofiarach mówi się dużo, zawsze się jakąś ofertę kieruje, a sprawcy są pomijani w tych ukierunkowanych działaniach na poprawę jakości życia i jakby minimalizacji szkód wynikających z tego programu w rodzinie. Program ten będzie utrzymany również w przyszłym roku, będzie finansowany z drugiego programu, który dotyczy przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Będą dofinansowywać te działania we współpracy między gminą, a powiatem. Poinformowała, że w tym roku otworzyli punkt konsultacyjno-terapeutyczny dla ofiar przemocy łącznie z innymi członkami rodziny, który też to doświadczają (dzieci). Jeśli chodzi o narkomanię, to wdrażają pilotaż programu „Fred goes net”, który jest prowadzony w ramach profilaktyki selektywnej, czyli ukierunkowany na konkretną grupę młodzieży w wieku od 14 do 21 roku życia, ale oczywiście bez współpracy z różnego rodzaju podmiotami typu szkoły, sądy, kuratorzy, policja, to generalnie nie ma racji bytu – obecnie są na etapie podpisywania porozumień z poszczególnymi jednostkami, które zobowiązują się do współpracy. Poinformowała, że program skierowany do młodzieży polega na tym, że otrzymują sygnał od dzielnicowego, że była interwencja policji i wynika z tego, że jest członek rodziny, gimnazjalista który być może eksperymentuje już z jakimiś środkami zmieniającymi świadomość, więc taką ofertę przedkłada się młodemu człowiekowi, oczywiście w porozumieniu z rodzicami i jest wtedy kierowany na ośmiogodzinne warsztaty, które odbywają się cyklicznie w postaci indywidualnych spotkań z terapeutą. Powiedziała, że pierwszy raz w tym roku przeprowadzili badanie ankietowe wśród gimnazjalistów. Odbywało się to w trzech szkołach. Jest to potężne zadanie generujące dodatkowy czas, który jest poświęcany na pewne rzeczy. Chcieli po prostu znać opinię gimnazjalistów na temat różnego rodzaju zachowań społecznych związanych z nadużywaniem alkoholu, a narkomanią, jak młodzież widzi dostępność do alkoholu, do różnego rodzaju innych używek, czy młodzi ludzie w swoim środowisku domowym są świadkami przemocy, jakiego rodzaju zachowania bezpośrednio doświadczają itd. Dodała, że wiele ciekawych rzeczy z tego badania ankietowego wyszło, bo okazuje się że gmina Czersk jawi się jako gmina, gdzie jest bardzo łatwy dostęp do alkoholu, gdzie też młodzież twierdzi że jest łatwy dostęp do narkotyków i do marihuany, dopalaczy itd. Doświadczają również przemocy w rodzinie, są świadkami, co oczywiście rodzi konsekwencje na dalsze ich funkcjonowanie zarówno w grupie szkolnej, jak i rówieśniczej, co może odnieść niekorzystne skutki dla ich rozwoju i funkcjonowania w życiu dorosłym. Dodała, że istnieje bardzo duże prawdopodobieństwo, że „dzieciak” który wychowuje się w miejscu, gdzie problemem jest nadużywanie alkoholu, to prawdopodobnie w życiu dorosłym będzie miał również problemy z nadużywaniem alkoholu. Jeżeli jest świadkiem przemocy i doświadcza przemocy w rodzinie, to prawdopodobnie te a nie inne zachowania przeniesie na swoje dorosłe życie. Duże jest również prawdopodobieństwo, że zwłaszcza dziewczynki będą szukały partnerów, którzy wykazują się agresją,

przemocą i nadużywają alkoholu. Zadała pytanie, jakie są główne przyczyny sięgania po różnego rodzaju używki? Powiedziała, że tutaj potwierdzają się badania krajowe i n. in. „ESPAD”, który objął w województwie pomorskim sporą grupę młodych ludzi, które były wykonywane na terenie województwa pomorskiego w 2015 roku. Do głównych przyczyn należy dobra zabawa: młodzi ludzie uważają, że jak sobie wypiją i coś sobie zażyją to się wyluzują i będzie świetnie, też chęć przypodobania się innym, bo tak trudno odmówić grupie rówieśniczej, aby nie być zepchniętym na margines życia szkolnego i rówieśniczego, to generalnie modeluje się zachowania dotyczące grup.

Członek Komisji Tomasz Pruski wtrącił, że trochę inaczej to wygląda, bo jest mniej imprez i zabaw i tych dzieci praktycznie nie ma, większość siedzi w domach przy komputerze i bierze samemu narkotyki i się samemu odurza czerpiąc korzyść tylko z komputera np. grając w gry.

Dyrektor M-GOPS Sylwia Tomaszewska zgodziła się z tym i powiedziała, że być może też tak jest że w zaciszu domowym młodzi ludzie non stop kontaktują się na portalach społecznościowych z innymi ludźmi nie koniecznie wychodząc z domu.

Członek Komisji Tomasz Pruski dodał, że jest bardzo ciężko dotrzeć do tych młodych ludzi, którzy biorą narkotyki w domu.

Dyrektor M-GOPS Sylwia Tomaszewska dodała, że rynek związany z takimi substancjami, jak dopalacze i tak szybko ewaluują te substancje, z których coś można zrobić, co wpływa na świadomość, ale generalnie jest to ciężkie do wykrycia. Jest to niepokojące zjawisko nie tylko w skali gminy, ale też w skali kraju i tutaj będą kłaść duży nacisk na dotarcie do jak największej liczby młodzieży, żeby wdrożyć te działania profilaktyczne, tłumaczyć, wskazywać. Jest oferta, więc mają gdzie się udać i nie muszą tylko korzystać z pomocy pedagoga, psychologa szkolnego, z poradni psychologiczno-pedagogicznej, jak przede wszystkim z M-GOPS, gdzie nikt nie będzie osądzany, a jego dane zostaną wyłącznie na potrzeby M-GOPS. Poinformowała, że z korzystaniem z tego typu oferty jest słabo, bo nikogo nie mogą zmusić do tego, żeby brał udział w różnego rodzaju spotkaniach, bo takiej „mocy sprawczej” nikt na świecie nie ma i do niczego nie można nikogo zmusić. Poinformowała, że jeżeli chodzi o ten rok i sprawozdanie z działalności ośrodka, to jeśli chodzi o realizację działań związanych z szeroko rozumianą profilaktyką i pomocą społeczną czym innym jest efekt rozumiany przez praktyków, a czym innym jest efekt dla pozostałych. Dla niej efektem w pomocy społecznej jest to, że osoba czy rodzina jest na tyle zaktywizowana pod kątem aktywności zawodowej, że przez trzy, sześć miesięcy nie będzie korzystać z pomocy społecznej i nie będzie wnioskować o wsparcie finansowe, bo przez ten okres jakoś poradzi sobie sama. Tak samo jest jeśli chodzi o profilaktykę związaną z różnego rodzaju uzależnieniami. Chodzi o edukację, zmienianie świadomości o zaprzeczanie stereotypom, które funkcjonują. Ofiara przemocy jawi się jako osoba na pewno z niskim wykształceniem, zagubiona, zaniedbana itp. Poinformowała, że powyższe problemy dotyczą ludzi bez względu na wykształcenie, na status społeczny i ekonomiczny. Może to spotkać każdego. M-GOPS jako gmina jest zobowiązany do realizacji tego typu działań, oferta jej zdaniem jest i kto chce z nimi współpracować, to współpracuje. Poza tym dużo czasu poza pracą spędza na tłumaczeniu ludziom, jakie są zasady funkcjonowania pomocy społecznej, z czym można się do nich zwrócić, np. że psycholog jest bezpłatnie, że dzięki Powiatowi Chojnickiemu mają bezpłatnie biuro porad prawnych, że wszystko to, co zawarła jeśli chodzi o zasoby również jest bezpłatnie wystarczy tylko chcieć sięgnąć ręką i się dostaje i oczywiście pracować nad sobą i nad zmianą, bo nic to nie da że ktoś trafi do terapeuty, gdy tak naprawdę nie będzie miał motywacji ani chęci do zmiany. Pomoc społeczna jest taką instytucją, która nigdy nie będzie miała dobrego pijału w mediach, bo tak naprawdę nie mają czym się chwalić. Pracują z ludźmi niechcianymi, którzy są odrzuceni przez innych, z ludźmi specyficznymi, gdzie efekty mierzy się zupełnie inaczej, jednakże stara się współpracować z mediami na tyle na ile umie, na ile właściwie pozwala jej czas, żeby promować różnego rodzaju działania. Dla niej sukcesem jest np. to, że jutro będzie wigilia dla dzieci ze świetlicy, gdzie będą również dzieci z rodzin które są objęte asystenturą. Przygotowali 150 paczek i każde dziecko dostanie prezencik, ale co najważniejsze to te dzieci, które sprawiają problemy wychowawcze w domu, szkole, mają problemy z nauką, które nigdy nie są brane do przedstawień szkolnych będą brały udział w przedstawieniu z czego się cieszą, czują się dowartościowani. Przyjdą rodzice i zobaczą, że te „ich łobuziaki” potrafią się zachować, potrafią się czegoś nauczyć, potrafią wystąpić przed szerokim gremium i uważam, że to jest sukces. Stwierdziła, że nie jest za tym aby dzieci rodziło się więcej – chciałyby, żeby dzieci rodziło się tyle na ile są chciane i kochane.

Członek Komisji Maciej Deja dodał, że Państwo polskie jest zbyt opiekuńcze.

Dyrektor M-GOPS Sylwia Tomaszewska powiedziała, że wie że „Program 500 plus” jest bardzo kontrowersyjnym tematem, ale do tej pory nie mieli ani jednego tematu, jeżeli chodzi o marnotrawienie środków. Powiedziała, że docierają do niej sygnały, że ktoś widział, że wie, dostaje też różnego rodzaju anonimy, ale nie mając namacalnego dowodu nie może cokolwiek z tym zrobić, czy chociażby wysłać pracownika socjalnego.

Członek Komisji Maciej Deja zapytał hipotetycznie, co się dzieje jeżeli Pan Kowalski napisze anonim, że jego sąsiad ^{z imieniem} zmienia nazwiska i marnuje pieniądze w ten sposób, że kupił sobie nowy telewizor oraz przeznaczają je na alkohol, a korzysta z „500 plus”.

Dyrektor M-GOPS Sylwia Tomaszewska odpowiedziała, że jeżeli ma dodatkowy dochód oprócz „500 plus”, czyli np. umowę zlecenie, prace dorywcze, to bardzo trudno pracownikowi socjalnemu udowodnić, że marnotrawi to „500”, bo odpowie „Proszę Pani ja pracuję”, „mam dodatek mieszkaniowy”, „stypendium szkolne” i jeżeli nie korzysta z pomocy społecznej to nie musi wykazywać swojego dochodu, jeżeli chodzi o marnotrawienie „500 plus”. W takich przypadkach mają związane ręce. Poinformowała, że zapis ustawowy „500 plus” jest taki, że mogą zamienić tę formę na formę zakupu usług, jak np. wykup obiadów, jakaś forma rzeczowa, ale proceduralnie jest to bardzo trudne do przeprowadzenia zwłaszcza tam, gdzie ludzie nie korzystają z pomocy społecznej. Jeżeli chodzi o klientów MGOPS, to wiedzą gdzie sprawdzić, do kogo dotrzeć, o co się zapytać. Dodała, że jest jedna sprawa w toku na wniosek asystenta rodziny i będzie to inna forma pomocy w postaci zakupu różnego rodzaju usług dla trójki dzieci (np. korepetycje, posiłki).

Członek Komisji Tomasz Pruski dodał, że wyniki GUS są takie, że 150 tysięcy kobiet odmówiło pracy z powodu „Programu 500 plus”. Zapytał, czy jako ośrodek będą próbować zaktywizować tego typu kobiety, żeby nie odrzucały podjętej pracy. Dodał, że „Program 500 plus” ma wpływ na emerytury, podatki, bo ktoś musi za to zapłacić.

Dyrektor M-GOPS Sylwia Tomaszewska powiedziała, że aby analizować Program 500 plus”, to jest za wcześnie, czy to zwiększa dietność, czy rzeczywiście z danych GUSu tak wynika, bo są np. osoby biedne, biernie zawodowo, które zostały wykreślone z listy osób bezrobotnych w ewidencji PUP, bo nie zgłosiły się na podjęcie swojej gotowości na podjęcie pracy.

Członek Komisji Maciej Deja dodał, że dzięki temu mają spadek liczby bezrobotnych na terenie gminy Czersk. Zna przykłady osób, które zrezygnowały z pracy, bo się nie opłacało pracować.

Dyrektor M-GOPS Sylwia Tomaszewska powiedziała, że nie należy wysuwać wniosków, że to dotyczy wszystkich, bo to jest bardzo krzywdzące. Są też rodziny, które z tego korzystają, mają asystenta rodziny, w związku z tym że rodzice są upośledzeni, ale te rodziny w związku z „500 plus” pierwszy raz wyjechały wspólnie na wakacje z dziećmi.

Burmistrz Jolanta Fierek poinformowała, że była na konferencji w Gdańsku odnośnie „Programu 500 plus”, gdzie głos zabierali różni eksperci, z różnych środowisk naukowych i wszyscy jednogłośnie stwierdzili, że ten program to jest dobrodziejstwo. Ona też jako przyjmująca niektóre tezy Marksa uważa, że byt podnosi świadomość – gdy człowiek ma coś na stole, ma jakieś zasoby w domu, ma pewien sprzęt to chce tę stopę życiową sobie podnosić i utrzymać. Tutaj działa „prawo dołka”, gdy rzuca pracę, bo ma dochody, ale jego sąsiedzi korzystający z „500 plus” będą się czegoś dorabiali. To konkurowali z sąsiadem, który inaczej zagospodarował pieniądze na pewno będzie mobilizować. Na spotkaniu tym wszyscy ze względu na opcje polityczne (przedstawiciele PO, PSL, PiS, Kukiza) jednogłośnie powiedzieli „brawa dla tego programu”. W wyniku tego programu zdynamizowana została gospodarka.

Członek Komisji Maciej Deja dodał, że program jest w porządku, tylko nie powinno być tej miary – powinno być np. 300 zł dla wszystkich dzieci bez żadnych kwestionariuszy, na podstawie aktu urodzenia. Krzywdzące jest to np. dla matek samotnie wychowujących dziecko, która zarabia 1 600 zł i przekracza kryterium dochodowe. Uważa nie powinno się krzywdzić ludzi, którzy i tak mają ciężko. Gdyby było to w ten sposób rozwiązane, to myśli że koszty dla kraju były by te same albo niższe – to mogło być 300 zł i wszyscy byli by z tego zadowoleni.

Przewodnicząca Komisji Lidia Kroplewska potwierdziła te stwierdzenie, bo kwota 300 zł byłaby najbardziej realną granicą.

Członek Komisji Maciej Deja dodał, że oglądał reportaż, w którym ktoś powiedział, że nawet jeśli rodzice pójdą i kupią alkohol, to i tak z tych 500 zł może 100 zł pójdzie na dzieci, a z „kapslowego” zrobi się coś innego i w sumie to napędza jedną wielką maszynę.

Dyrektor M-GOPS Sylwia Tomaszewska wtrąciła, że im więcej punktów sprzedaży alkoholu w Czersku, to tym większy budżet na realizację gminnych programów.

Burmistrz Jolanta Fierek stwierdziła, że na posiedzeniu komisji musi podkreślić to, że Pani Tomaszewska stwarza coraz więcej platform do dyskusji, aby rozwiązywać problemy społeczne. Poinformowała, że wczoraj odbyło się spotkanie w sprawie bezdomnych i opieki nad nimi zwłaszcza w okresie zimowym, niektóre były organizowane w Urzędzie Miejskim z Pastorem Głuszkim prowadzącym schronisko we Wielu, z Zastępcą Komendanta Policji, miał dołączyć Dyrektor SP ZOZu, ale ponieważ ma kontrolę nie mógł przybyć, ale wypracowali coś świetnego. Pani Dyrektor zainicjowała spotkanie pomocy sąsiedzkiej, była na spotkaniu z osobami starszymi i objaśniała im jakie są ich prawa oraz jak można o siebie dbać i obowiązek alimentacyjny dzieci wobec rodziców. Te i inne działania są wzorcowe, co też widać po programach, których autorem jest Pani Dyrektor i nie jest to program „kopiuj-wklej”. Na poprzednich posiedzeniach komisji pytano, czy jest w stanie tak ambitny program zrealizować, ale wiele rzeczy które są zapisane na rok 2017 już się realizowało, więc to nie są jakieś nowości. Pani Dyrektor jest też nieugięta, bo mieli różne przypadki, a słyszy się bardzo dużo pochwał ze strony Komendanta Policji, bo Pani Tomaszewska się osobiście włącza w sprawy bardzo wrażliwe dotyczące przemocy, wykorzystywania seksualnego dzieci, przemocy w rodzinie, czy przemocy w szkole. Dodała, że być może dlatego że Pani Dyrektor jest spoza tego środowiska, to nie ma takich zahamowań żeby pewnym rzeczom nadać bieg – mieli taki przypadek, że na Panią Dyrektor naciskano, żeby pewnych rzeczy nie zgłosić policji, a chodziło o wyżej postawione osoby, a Pani Dyrektor się nie ugięła. Pan Komendant naprawdę podkreśla to, że o każdej porze nocy i dnia jest do dyspozycji, bo w sprawie bezdomnych, którzy tu przybyli z Zielonej Góry, to Pani Tomaszewska w nocy interweniowała i u Pana prof. Głuszka i Komendanta.

Dyrektor M-GOPS Sylwia Tomaszewska powiedziała, że bardzo miło jest jej takie rzeczy słyszeć, ale trzeba pamiętać o tym, że ona nie jest sama – jest liderem grupy ludzi i za drobnymi sukcesami stoi armia ludzi, ona generalnie to spina, edukuje, pomaga, ukierunkowuje, załatwia, spotyka się. Dodała, że nie jest dyplomatką, bo niektórzy mają „już jej dosyć”, a do komendanta policji będzie tak długo wydzwaniła aż ją przyjmie, bo ona „tutaj, zaraz, natychmiast” chce mieć załatwione i wyjaśnione. Chciała by jeszcze dodać odnośnie tego co powiedziała jedna z radnych na poprzednim posiedzeniu komisji „że się nic nie dzieje w kręgu profilaktyki i oferty skierowanej do dzieci na terenach wiejskich. Wcześniej już tłumacząc główne założenia programu wspominała o tym, że na przykład świetlica czynna jest w roku szkolnym, ale ma jeszcze do zagospodarowania jeszcze dwa miesiące, więc w tym roku chcą zorganizować w poszczególnych świetlicach cykliczne spotkania dzieci i młodzieży, może również zaangażują rodziców i może zorganizują jakieś imprezy scalające środowisko, a jak nie wiadomo o co chodzi, to „chodzi o pieniądze”, ale chcą to zrobić. Poza tym, zaprasza różne instytucje do składania ciekawych ofert, do czegoś co można zrobić dla danej grupy ludzi, to chętnie dofinansuje. Nie chciałaby ciągle słyszeć takich sygnałów, że czegoś nie robią. Poinformowała, że robią bardzo dużo - może nie potrafią sprzedać tego w atrakcyjnej formie na zewnątrz, ale dziwi ją roszczeniowość niektórych ludzi, że trzeba zrobić to czy tamto. Poinformowała, że wystarczy wejść na stronę google w internecie, wpisać „społecznik20”, gdzie jest możliwość pozyskania dodatkowych środków, nie z instytucji, nie z gminy, tylko stanąć z ofertą do konkursu na spółdzielnię pomysłów, gdzie organizatorem konkursu jest SGB Bank Spółka Akcyjna w Poznaniu. Jest tam wszystko napisane, kto może uczestniczyć, dofinansowanie do 10 tys. zł – można miasto, gminę zmieniać. Uczestnikiem tego konkursu mogą być osoby fizyczne posiadające pełną zdolność do czynności prawnych itd. Są różnego rodzaju inicjatywy do których można się włączyć, tylko trzeba znaleźć czas, mieć ochotę i coś próbować zmienić, a nie tylko być nastawionym „na gotowe”.

Przewodnicząca Komisji Lidia Kroplewska zapytała o to, czy któraś ze szkół zaprosiła ją na spotkanie z rodzicami, bo wie że rodzice mają przed wywiadówkami spotkanie np. z psychologiem ws. agresji w szkole. Być może będzie trzeba podpowiedzieć dyrektorom, aby Pani o tych ciekawych rzeczach mogła powiedzieć (alkohol, przemoc).

Dyrektor M-GOPS Sylwia Tomaszewska odpowiedziała, że spotyka się z dyrektorami szkół i cały czas mówi im to, że jest po to żeby korzystać z jej wiedzy na ten temat.

Burmistrz Jolanta Fierek przypomniała, że mieli takie spotkanie wtedy, kiedy poszła nieprawdziwa informacja, że M-GOPS odmawia dofinansowania obiadów, kiedy to zwołali wszystkich dyrektorów. Wtedy Pani dyrektor zaoferowała im swoją osobę. Uważa, że szkoła to jest taka instytucja gdzie można zobaczyć dysfunkcję rodziny na przykładzie dzieci i nie ma lepszego przekaznika aniżeli dyrektor, czy nauczyciel, który wie jakie mechanizmy należałoby włączyć, aby zmienić sytuację.

Członek Komisji Maciej Deja dodał, że najczęściej na takie spotkania przychodzą osoby, których gdyby nie było to nic by się nie stało, a ci u których jest coś nie tak, to w ogóle nie przychodzą.

Przewodnicząca Komisji Lidia Kroplewska chodzi o to, żeby taki rodzic wiedział, że jeżeli zauważył u dziecka np. zwężone źrenice, żeby wiedział gdzie się zgłosić. Podała przykład, kiedy sama dzwoniła do konsultanta w tego typu sprawie.

Dyrektor M-GOPS Sylwia Tomaszewska powiedziała, że dyrektorzy wiedzą o tym, że jest chętna. Ponadto zadeklarowała się w przyszłym roku jeździć na zebrania sołeckie, bo wie że jeżeli ma coś zmienić to musi poświęcić czas, aby dotrzeć do jak największej grupy ludzi, bo stereotypów i mitów nt. funkcjonowania pomocy społecznej jest tysiące i każdy jest ekspertem, jak powinno się pomagać zapominając o tym, że ich działalność ograniczają pewne zapisy ustawowe, które mówią do czego są zobligowani, czego w ogóle nie mogą dotknąć, zrobić bo np. obowiązuje ochrona danych osobowych, bo biurokracja „niestety się kłania”.

Członek Komisji Krzysztof Przytarski wtrącił, że niestety to było, jest i będzie. Za poprzedniej Pani Dyrektor ludzie narzekali, że nie ma tej pomocy itd., a podejrzewa, że teraz też narzekają bo ludzie pewnych spraw nie rozumieją, bo przede wszystkim nie znają prawa np. jakie są wymogi, aby przyznać zapomogę, a do tego jeszcze dochodzi to, że podjeżdża pod M-GOPS mercedesem.

Dyrektor M-GOPS Sylwia Tomaszewska powiedziała, że jeśli chodzi o pomoc społeczną to zmieniają system pracy, kładzie nacisk na kontraktowanie pracy socjalnej na zasadzie „pokaż mi, że wykorzystałeś wszystkie swoje zasoby, czy racjonalnie gospodarujesz budżetem domowym, że szukasz pracy”. Dodała, że jeżeli taka osoba nie umie napisać dokumentów aplikacyjnych o pracę, to oni są od tego aby w tym pomóc i napisać życiorys, cv i wysłać. Poinformowała, że duży nacisk kładzie na zmianę podejścia pracowników do tego, co było kiedyś praktykowane, czyli odrębność gospodarstw domowych, bo łatwiej można ubiegać się o różnego rodzaju świadczenia, jeżeli wykazuje się, że jestem bez dochodu niż to, że właściwie to mieszkam z mamą, która mnie utrzymuje itd. Powiedziała, że jest to złożony proces i „cud” będzie trzeba poczekać. Dodała, żeby dać im szansę.

Członek Komisji Tomasz Pruski zapytał, ile było wniosków na dopłatę na dożywianie na koniec roku.

Dyrektor M-GOPS Sylwia Tomaszewska powiedziała, że było o wiele mniej wniosków mieli w związku z „Programem 500 plus” na posiłki w szkole. Oczywiście były decyzje odmowne, od których nikt się nie odwołał, bo jeżeli ktoś ma 1500 zł pieniędzy dodatkowych, które nie są wliczane do pomocy i on/ona może dalej korzystać z pomocy finansowej, to jaki jest problem wydać ok. 60 zł na jedno dziecko na posiłki w szkole. Nie może być tak, że ludzie mają dodatki mieszkaniowe, zasiłki rodzinne, 500 plus, pomoc społeczną i oni nic nie muszą robić. Muszą generować znowu dodatkowe wydatki, a nie aktywizują ich, bo nie mogą, bo po co. Poinformowała, że faktycznie istnieje problem z aktywizacją kobiet jeśli chodzi o „Program 500 plus”. Spotyka się co tydzień z pracownikami i omawia różnego rodzaju przypadki, bo to jest bardzo duży problem. Panie nie tylko nie potrafią zarządzać swoim czasem przez lata będąc w domu, bo ciężko podnieść się i zorganizować całe swoje życie rodzinne, np. o 6:00 rano, gdy do tej pory wstawała o 11:00. Ciężko jest nie tylko zarządzać swoim czasem, nawet jeżeli są kwalifikacje zawodowe ciężko jest wyjść na rynek pracy, bo ciężko jest przemóc się jeśli chodzi o barierę psychologiczną, tj. podejść do pracodawcy, odezwać się itd. i na starcie jeśli taka osoba zostanie zaproszona na rozmowę kwalifikacyjną o pracę to nie zaprezentuje się tak, jakby oczekiwał tego pracodawca.

Członek Komisji Tomasz Pruski wtrącił, że często osoby te stawiają warunek, że musi to być co najmniej 2000 zł, bo inaczej nie podejmą pracy.

Dyrektor M-GOPS Sylwia Tomaszewska powiedziała, że jeżeli takie osoby nie biorą udziału w różnego rodzaju projektach, a obecnie jest tego dużo, bo zgłaszają się do nich różnego rodzaju firmy proszące o pozyskanie ludzi do pracy z terenu miasta i gminy, ale jeżeli osobom bezrobotnym nie chce się wyjść

z domu i skorzystać z oferty, to będą tkwiły w marazmie i wyuczony bezradności, a wymówek będzie tysiące.

Przewodnicząca Komisji Lidia Kroplewska złożyła wniosek do Pani Burmistrz, aby ewentualnie na spotkaniu z dyrektorami podnieść sprawę spotkania z Panią Dyrektorem Sylwią Tomaszewską.

Przewodnicząca Komisji Lidia Kroplewska podziękowała Dyrektora M-GOPS za udział w posiedzeniu komisji i wyczerpującą wypowiedź.

I. Sprawozdanie z pracy Burmistrza w okresie między sesjami.

Członek Komisji Krzysztof Przytarski zapytał o spotkanie w dniu 09.11.2016 r. z Posłem Aleksandrem Mrówczyńskim w sprawie Spółdzielni Socjalnej Partnerzy oraz o spotkanie w dniu 29.11.2016 r. z Panem Robertem Matuszewskim w sprawie Spółdzielni Socjalnej „Partnerzy”, co wynikało z tych rozmów.

Burmistrz Jolanta Fierek powiedziała, że problem Spółdzielni Socjalnej „Partnerzy” Radni na pewno znają, że podejmowali próby pomocy tej Spółdzielni. Jedną z działań bardzo utkwiła jej w pamięci, a mianowicie było to pierwsze z jej działań – Panowie przyszli i zaferowali, że mogą przyjąć w 2015 roku dzieci na kolonie letnie w Pogorzeliczy, przynieśli jej zdjęcia i atrakcyjną ofertę, więc zawieźli te dzieci na kolonie, po czym okazało się że ośrodek nie był przygotowany. Tylko błyskawiczne zadziałanie przez Pana Klauzę spowodowało, że dzieci przebywały na plaży, a w tym czasie znaleźli zastępczy ośrodek. Poinformowała, że później Pan Adam Domiński skutecznie wynajmował urządzenia do koszenia i Panowie ci jakieś pieniądze zarobili. Dodała, że wraz z Burmistrzem Rydzkowskim trzy razy byli w Dyrekcji PKP w sprawie budynku przy ul. Kolejowej, gdzie mieści się „samowola budowlana”, a mianowicie kręgielnia. Chcieli zrobić wszystko, aby ten obiekt przejąć za zobowiązania i pozwolić tej Spółdzielni Socjalnej „Partnerzy” prowadzić działalność, ale w czasie późniejszym dowiedzieli się że jest to „samowola budowlana” i po konsultacji z Panem Adwokatem Peplinskim stwierdzili, że na tym etapie na pewno nie mogą przejąć tego obiektu, ponieważ prawo budowlane stanowi, że za „samowolę budowlaną” odpowiada nie koniecznie ten, który tej samowoli się dopuścił, ale właściciel użytkownik. Wobec tego nie mogli pozwolić na wystawienie na niebezpieczeństwo finansów gminy, ponieważ „samowola budowlana” w zależności od rodzaju budowli są to spore kary, a w przypadku budynków użyteczności publicznej, jak powiedział Powiatowy Inspektor Nadzoru to może być kwota kilkuset tysięcy złotych. W tej sprawie był zarówno Pan Poseł Mrówczyński i jego pełnomocnik Pan Matuszewski. Pan Adam Domiński pojechał z Panami do jednego z największych wierzycieli, do Towarzystwa Inicjatyw Społecznych do Warszawy, żeby ułożyć spłatę tych wierzytelności. Kwota ta była ogromna, ale Panie z TISe były gotowe do podjęcia rozmów pod warunkiem, że Panowie powiedzą jaka jest sytuacja finansowa Spółdzielni. Poinformowała, że niestety nie miało to miejsca, dodała że Panowie w ogóle nie mają rozeznania o tym i już nie panują nad tym, jakie to są kwoty i długi. Zaproponowali Panom, żeby osoba która prowadzi ich księgi rachunkowe, a wie że jest to osoba kompetentna, żeby przyszła na spotkanie. Panowie nie spełnili tej prośby, a domagali się tylko przejęcia przez gminę tego obiektu i za „przysłowiową złotówkę” wynajmowania im tego lokalu. W piśmie kierowanym do Przewodniczącego Rady Miejskiej Panowie podnoszą zarzut, że ona i Burmistrz Rydzkowski narazili Spółdzielnię na niepotrzebne wydatki. Chodziło o to, żeby w ogóle rozpocząć jakąkolwiek rozmowę z PKP mieli zapłacić zaległy czynsz i zapłacili. Ciężko powiedzieć, że spłata zobowiązań to jest wpędzenie Spółdzielni w wydatki. W zeszłym tygodniu wysłali pismo do PKP, do Pana Mrówczyńskiego i Spółdzielni Socjalnej (do wiadomości), że w przypadku uregulowania prawnego stanu tego obiektu, czyli zalegalizowania tej „samowoli budowlanej” są skłonni przejąć ten budynek, bo jest jeszcze do wykorzystania piętro, gdzie mogłaby by Spółdzielnia „Czersk” podjąć dodatkową działalność i na tym etapie to jest wszystko, co mogą zrobić. Powtórzyła jeszcze raz, że bez zinventaryzowania stanu finansowego tej spółdzielni, a nie jest tajemnicą że na tablicach ogłoszą wiszą zawiadomienia o wszczętych egzekucjach przez komorników.

Członek Komisji Krzysztof Przytarski powiedział, że rozumie sytuację tej spółdzielni i tych Panów jeszcze z poprzedniej kadencji. Chodziło mu o to, że pewnie zainteresowali Pana Mrówczyńskiego sprawą i stąd to spotkanie wywołane przez Pana Mrówczyńskiego. Będąc przy głosie zapytał o spotkanie w dniu 10.11.2016 r. w Pomorskim Urzędzie Wojewódzkim w Gdańsku oraz 25.11.2016 r. spotkanie z Dyrektorem

Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Czersku Panem Wiesławem Czechowskim oraz Główną Księgową w sprawie sytuacji finansowej Ośrodka.

Burmistrz Jolanta Fierek poinformowała, że w Urzędzie Wojewódzkim była w Departamencie nadzoru. To jest departament, który m. in. zajmuje się sprawami mandatów radnych. Pani Dyrektor Ewa Kuczyńska przysłała w sprawie mandatu Pana Piotra Knittera pismo, a ponieważ musiała zebrać dodatkowe informacje pojechała zapytać, czy może zyskać jeszcze „na czasie” w tym sensie, żeby zebrać informacje, gdzie odbywał i przeprowadzał szkolenia. Generalnie postawiła Pani Dyrektor pytanie, jaka jest polityka Wojewody w sprawie kwestionowania mandatów. Uzyskała odpowiedź, że 99,9 % przypadków to jest sytuacja, kiedy Wojewoda nie chce rozstrzygać, woli skierować sprawę do sądu, żeby niezależne sądy rozstrzygały, aby nie pomawiać Wojewody obecnego z ramienia PiS o jakąś stronniczość. W każdym przypadku, kiedy będzie się zajmował Wojewoda będzie kierował sprawę do sądu. Jeśli chodzi o pytanie dotyczące Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Czersku, to spotkanie było jeszcze przed kontrolą. Poinformowała, że w SP ZOZ odbywa się „kontrola za kontrolą”, było kilka kontroli z sanepidu, doszło do „kuriozalnej” sytuacji. Na jednej z kontroli Panie przyjechały w sprawie odbioru do eksploatacji dwóch gabinetów lekarskich i takie pozwolenie Pan Dyrektor dostał. Po dwóch tygodniach Panie przyjechały i zażądały zamknięcia tych dwóch gabinetów i wypełnienia tam wymagań. Dodała, że to zupełnie naturalne i nie było o co się spierać. Natomiast później Pan Dyrektor miał kilkutygodniową kontrolę Państwowej Inspekcji Pracy i nie był to inspektor ze Starogardu Gd., ale ze Słupska i kontrola zakończyła się pomyślnie. Poinformowała, że w tej chwili trwa kontrola z Narodowego Funduszu Zdrowia. Są to cztery Panie, które początkowo miały zawęzić swoje czynności do najbliższego okresu działania, ale w trakcie kontroli rozszerzyły swoją kontrolę sięgając do początku roku 2001, 2002 i 2003. Powiedziała, że doszło do nieciekawej sytuacji finansowej SPZOZ, bo doszło w zeszłym tygodniu do próby sabotażu, bo pracownica z nieuprawnioną osobą, prawdopodobnie członkiem swojej rodziny weszła do archiwum SPZOZ w godzinach wieczornych. Pana Dyrektora nie było na miejscu, były pozostałe pracownice powiadomiły Pana Dyrektora, który zawnioskował, aby zgłosić to na policję. Przyjechała policja i zastała obie Panie w archiwum. Na chwilę obecną nie chce się wypowiadać, czy był to moment niszczenia dokumentów. Policja podjęła czynności, Panie które to zgłosiły musiały sporządzić notatki. Też istnieje obawa Pana Dyrektora (jest na etapie inwentaryzowania), że być może z samego systemu coś mogło zaginąć. Przypomniała pierwsze wystąpienie na sesji Dyrektora SPZOZ, kiedy mówił że pracuje „na ugorze”, ponieważ w SPZOZie nie ma archiwum, nie było czegoś takiego jak archiwum i nawet nie był w stanie ustalić, czy niektórzy lekarze w ogóle są lekarzami, czy mają uprawnienia, bo jeden z lekarzy odmawiał ukazania swoich dokumentów i uprawnień. Dodała, że mozolnie Dyrektor zaczął to archiwum tworzyć i zbierać dokumenty. Wczoraj Pan Czechowski powiedział jej, że trapi go to, ale ona będzie wnioskować do Rady Miejskiej i gmina jako organ prowadzący nie dopuściłby do tego, bo być może będzie trzeba kilkudziesięciu lub kilkuset tysięczną karę zapłacić, zwrócić środki do NFZ, a Dyrektor bał się o płynność finansową Ośrodka, bo gdy przyszłoby mu tę karę zapłacić w styczniu, to NFZ przesyła środki za wykonane kontrakty dopiero w lutym, a w styczniu są terminy płatności tj. wynagrodzenia dla personelu, lekarzy itp. Dodała, że jakąś karę będzie musiał SP ZOZ zapłacić. Spotkanie to miało miejsce dlatego, że zawiązały się w SP ZOZie związki zawodowe, które zgłaszały Dyrektorowi podwyżkę wynagrodzeń i trzy osoby, tj. Burmistrz, Pani Barbara Szałaj-Borowiec, Pan Wiesław Czechowski rozważali, jakie są dziś możliwości finansowe przy zatrudnianiu Pana Dr Nawrota, który pracuje za wynagrodzenie równorzędne z innymi lekarzami. Poinformowała, że Dyrektor złoży wniosek ponieważ w obiekcie w Rytlu jest apteka, która tak naprawdę znajduje się w zasobach filii. Dyrektor będzie zabiegał o to, żeby dochody z czynszu, jaki płaci apteka były jednak przynależne ośrodkowi zdrowia który to ośrodek zdrowia utrzymuje.

Członek Komisji Krzysztof Przytarski zapytał, czy dobrze zrozumiał Panią Burmistrz, że doszło do niszczenia dokumentów.

Burmistrz Jolanta Fierek odpowiedziała, że powiedziała że podejrzewa się niszczenie dokumentów, ale nie chce nic więcej mówić na ten moment. Policja była w tym archiwum, ale nie chcą mówić czy doszło do niszczenia tych dokumentów, czy do próby wyjęcia. W każdym razie pewne jest, że w archiwum przebywała osoba niepowołana.

Członek Komisji Krzysztof Przytarski zapytał, czy to archiwum już jest, bo zrozumiał, że go nie było, ale już jest.

Burmistrz Jolanta Fierek powiedziała, że to archiwum jest.

Członek Komisji Krzysztof Przytarski czyli zrozumiał, że weszła osoba nieuprawniona do archiwum, bo to jest istotne.

Burmistrz Jolanta Fierek dodała, że Dyrektor wydał zalecenia zwłaszcza na czas remontu, że w godzinach pracy wolno poruszać się i każdy z pracowników podpisał oświadczenie, że pracownik poza godzinami nie może. Dodała, że Pani która tam przebywała położyła następnego dnia Panu Dyrektorowi zwolnienie lekarskie. Stwierdziła, że podobnie działo się w M-GOPS, a jest to jedna z osób która założyła związki zawodowe w SPZOZ.

Członek Komisji Tomasz Pruski zapytał o spotkanie I Zastępcy Burmistrza Mateusza Rydzkowskiego w dniu 17.11.2016 r. w Zakładzie Zagospodarowania Odpadów w Nowym Dworze.

Burmistrz Jolanta Fierek odpowiedziała, że było to spotkanie robocze, bo ZZO Nowy Dwór przygotowywał nowe taryfy dla samorządów za odpady, Burmistrz Rydzkowski jeździł na spotkania robocze, a walne zgromadzenie kiedy mieli podejmować uchwały o wprowadzenie taryfikacji, to tam pojechała. Poinformowała, że była w tzw. mniejszości, ponieważ nowy Burmistrz Czarnego, nowy Burmistrz Debrzna i ona, to były jedyne trzy osoby, które zagłosowały „przeciw” tym podwyżkom, a wszyscy pozostali burmistrzowie nawet nie zgłaszając się do dyskusji zagłosowali „za” nową taryfą.

W uzasadnieniu były oczywiście zamiary inwestycyjne, chociaż na zadane przez nią pytanie, o ile wzrosną przychody ZZO w wyniku podwyższenia stawek, to takiej odpowiedzi nie otrzymała. Jej zdaniem wg. niektórych pozycji wyniku finansowego ZZO nie wie, czy tego rodzaju działalność jaką prowadzi ZZO mogą być rzędu 250 tys. zł (koszty obsługi prawnej). Kwoty te wydawały się jej szalenie wysokie. Wszystkie koszty oczywiście składają się na taryfy. Z przykrością musi powiedzieć, że zostali przegłosowani i rzeczywiście taryfa wchodzi w życie, co odbija się na kosztach gospodarki odpadami Czerna, czy bardziej oddalonej gminy od ZZO.

Członek Komisji Tomasz Pruski zapytał, kiedy ta taryfa wejdzie w życie.

Burmistrz Jolanta Fierek odpowiedziała, że 1 stycznia 2017 roku.

Więcej uwag nie zgłoszono. Komisja sprawozdanie przyjęła do wiadomości.

II. Podjęcie uchwał w sprawie:

a) wieloletniej prognozy finansowej gminy Czernsk na lata 2017 – 2025 – XXVI/243/16.

Zadnych uwag nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przyjęła do wiadomości.

b) uchwały budżetowej gminy Czernsk na 2017 rok – XXVI/244/16.

Skarbnik Jolanta Skuczyńska poinformowała, że radni mają przed sobą wyczerpujący materiał na temat budżetu na rok 2017. Doda tylko, że planują deficyt w kwocie 4 mln. 270 tys. zł, planują również zaciągnąć kredyt w kwocie 6 mln. zł. Planują też spłatę kredytów na kwotę 3 mln. 530 tys. zł. Dochody oszacowali na poziomie 87 mln. 240 tys. zł, wydatki o 4 mln. 270 tys. zł wyższe. Projekt budżetu został opracowany na podstawie zarządzenia Pani Burmistrz, w którym określono parametry, gdzie przyjęto wzrost wynagrodzeń w jednostkach budżetowych o 1,5 % z wyłączeniem pracowników pomocy społecznej i tam podwyżki zaplanowano na poziomie 3 % wyższe. Wśród dochodów budżetu gminy od roku 2016, w związku z wejściem w życie „plus”, ta struktura dochodów trochę się inaczej ukształtowała, gdzie zawsze na pierwszej pozycji były subwencje na pierwszej pozycji które stanowią 37 %, a teraz są dotacje tylko 34 %. Innymi słowy 61 mln. 400 tys. zł, to są środki zewnętrzne subwencji i dotacji, dochody własne stanowią 29 % w tej strukturze i kwotowo wartość 25 mln. 800 zł. Tutaj należy wspomnieć, że subwencja jest niższa o 616 tys. zł, głównie subwencja oświatowa związana ze zmniejszoną liczbą uczniów o 185. Z PITu jest przyrost dochodów i to pokaźny, bo w planie tegorocznym mamy 9 mln 800 zł, na przyszły rok 11 mln. 69 tys. zł. Jeśli chodzi o CIT, to poziom podobny, jeśli chodzi o podatki lokalne, to też poziom podobny i przyrost jest nieznaczny. Dochody z najmu, dzierżawy również są podobne jak w roku bieżącym – ponad 1 mln. 200 tys. zł. Należy tutaj wspomnieć kilka słów o dotacjach, które łącznie w budżecie są określone na poziomie nieco powyżej 32 mln. zł. głównie z Programu „500 plus” plus świadczenia rodzinne, co daje kwotę aż prawie 28 mln. zł. Z Unii Europejskiej planują kwotę 705 tys. zł i dotyczy dwóch

projektów, tj. termomodernizacji budynków użyteczności publicznej, gdzie na 14 budynkach mają być instalacje fotowoltaiczne (zadanie dwuletnie), czyli na wszystkich szkołach i ośrodkach kultury, Urząd Miejski i dlatego w przyszłym roku planują dochody w kwocie 425 tys. zł. Kwotę 252 tys. zł planują uzyskać z projektu miękkiego zatrudnienie czerszczan, który będzie realizowany w systemie trzyletnim, gdzie dofinansowanie w okresie trzyletnim będzie stanowiło 134 tys. zł, założenia są takie że przez okres 3 lat będzie pięciu beneficjentów, w tym ponad 30 osób to osoby niepełnosprawne, a warunkiem koniecznym, który musi być spełniony przy ubieganiu się o dofinansowanie i ewentualnie osiągnięcie efektu to jest 23 osoby muszą znaleźć zatrudnienie przez okres 3 miesięcy po zakończonym projekcie. Dochody ze sprzedaży planują na kwotę 300 tys. zł, a jeśli chodzi o wydatki to są one ukształtowane na poziomie 91 mln. 510 tys. zł. Poinformowała, że wynagrodzenia stanowią 39 %, a wydatki 19 %, dotacje bieżące 4 %, a na wydatki majątkowe przeznaczają 11,8 % (prawie 10 mln. 800 tys. zł), na inwestycje drogowe 3 mln. 342 tys. zł, w tym pomocy finansowej udzielają na kwotę 675 tys. zł, z czego 50 tys. zł trafia do województwa pomorskiego na opracowanie dokumentacji ul. Tucholskiej w Czersku (droga nr 237), a pozostałe 225 tys. zł do Powiatu Chojnickiego i dotyczy to trzech inwestycji, a mianowicie na drogę z Czerska do Klaskawy – 500 tys. zł, Zapędowo-Gartki – 100 tys. zł, chodnik w ul. Łukowskiej w Czersku – 25 tys. zł. Jeśli chodzi o pozostałe inwestycje drogowe, to planowana jest budowa kanalizacji deszczowej na odcinku ul. Wojska Polskiego, Kosobudzka, Kwiatowa, Leśna. Poza tym planują 650 tys. zł na przebudowę ul. Piaskowej, która miała być wstępnie rozpoczęta już w roku 2016, ale z uwagi na dłuższy okres projektowania i zwiększenie zakresu robót zadanie przesunięto na przyszły rok (ma być tam cała infrastruktura, kanalizacja deszczowa, oświetlenie i położenie nawierzchni bitumicznej). Poinformowała, że po stronie wydatków mają zaplanowane 100 tys. zł na budowę dróg wewnętrznych co dotyczy ul. Cegielnianej w Malachinie, gdzie mają być ułożone płyty „yomb” i będą ubiegać się o dofinansowanie z funduszu ochrony gruntów rolnych, co pozwoli na utwardzenie na odcinku 0,5 km. Drogi w ul. Cegielnianej. Na budowę sieci wod.-kan. planują przeznaczyć kwotę 1 mln. 240 tys. zł, gdzie największą inwestycją jest budowa wodociągu do Łukowa na kwotę 450 tys. zł, 180 tys. zł w Będźmierowicach (etap IV), na Złe Mięso i Zapędowo planują przeznaczyć 110 tys. zł (wodociąg), a na ul. Klaskawską – 100 tys. zł. Ponadto jeśli chodzi o większe inwestycje, to jest rozpoczęcie rozbudowy Szkoły Podstawowej nr 1 w Czersku (zadanie dwuletnie) – 1 mln. 500 tys. zł, w wieloletniej prognozie finansowej jest zapewnione 2 mln. 500 tys. zł na rok 2018. Jeśli chodzi o wykupy, to jest zaplanowana kwota 1 mln. zł, na budowę punktów świetlnych planują przeznaczyć 313 tys. zł, ponadto zaplanowali 360 tys. zł na budowę 18 punktów świetlnych lamp hybrydowych – będą ubiegać się o dofinansowanie z programu operacyjnego „Morze i rybactwo” i tutaj dofinansowanie może stanowić 300 tys. zł, ale to dofinansowanie oczekiwane jest w roku 2018, a wykonanie w roku przyszłym. Zadłużenie gminy na początek roku stanowi 22 mln. 600 tys. zł, a planowane na koniec roku jest 25 mln. 70 tys. zł. Wskaźniki są prawidłowe – 5,16 (wynikający z spłat rat kredytów i odsetek) oraz poręczenia, a dopuszczalny wyliczony na podstawie wcześniejszych 3 lat – 11,19 %. Zostały też utworzone rezerwy – 150 tys. zł ogólnej i 615 tys. zł rezerw celowych, w tym na zarządzanie kredytowe – 260 tys. zł, inwestycje – 150 tys. zł, rezerwa oświatowa – 250 tys. zł. Z kolei w ramach Czerskiego Budżetu obywatelskiego zaplanowano łączną kwotę 730 tys. zł. Obejmuje ona 15 projektów wyłonionych w drodze ogłoszenia, które miało miejsce w roku bieżącym. Wspomniała też o istotnej zmianie w klasyfikacji budżetowej, która została już pokazana w budżecie, a mianowicie od 2017 roku zgodnie z podjętą uchwałą Rady w sprawie utworzenia Centrum Usług Wspólnych jakim jest jednostka Zespołu Obsługi Finansowej dotychczas klasyfikowana była w oświacie, ponieważ jednostka ta powstała na bazie ustawy o systemie oświaty, a tylko mogła funkcjonować na bazie tego artykułu do końca bieżącego roku – od przyszłego roku wydatki tej jednostki budżetowej są zapisane w dziale „administracja” i jest to kwota 761 tys. zł. Dodała, że patrząc tylko na wydatki działu, na pewno wydatki „administracji” są wyższe, spowodowane m.in. planem wydatków ZOF – kwotą 761 tys. zł. Drugą istotną zmianą jest nowy istotny dział w klasyfikacji 855 pn. „Rodzina”, który obejmuje m. in. wypłatę „500 plus”, gdzie na przyszły rok zaplanowane jest 15 mln. 500 tys. zł. Dodała, że ten dział obejmuje również wypłatę świadczeń rodzinnych, alimentacyjnych i świadczeń wychowawczych (kwota 12 mln. 400 tys. zł) oraz pieczę zastępczą asystentów rodziny. Dział ten sklasyfikowany jest w planie finansowym wydatków Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej i stanowi najwyższy poziom wydatków. Pozostałe wydatki na kwotę ponad 5 mln zł są w dziale 852 „pomoc społeczna”, a niecałe 29 mln. zł stanowią wydatki w „dziale rodziny”.

Żadnych pytań nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przyjęła do wiadomości.

- c) ustalenia dopłat do grup taryfowych za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków – XXVI/245/16.**

Przewodnicząca Komisji Lidia Kroplewska powiedziała, że rozumie, że mieszkańcy będą płacić takie same kwoty, jak w 2016 roku.

Burmistrz Jolanta Fierek odpowiedziała, że to do czasu, kiedy stanowisko w sprawie nowej taryfy zajmie Wojewoda, czyli do czasu rozstrzygnięcia obowiązuje stara taryfa. Dodała, że przy starej taryfie te dopłaty będą obowiązywały do końca stycznia lub początku lutego 2017. Pod rządami „starej taryfy” dopłata była do wody i ścieków Zapędowie i Rytlu. W momencie rozstrzygnięcia, pewnie będzie trzeba zawołać sesję w trybie nadzwyczajnym, bo po wydaniu zarządzenia nadzorczego przez Wojewodę, która uprawomocnia się po 14 dniach będą musieli zwołać sesję, aby Rada ustosunkowała się do rozpiętości dopłat wg. nowej taryfy.

Żadnych uwag nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przyjęła do wiadomości.

- d) udzielenia pomocy finansowej Gminie Karsin – XXVII/246/16.**

Członek Komisji Krzysztof Przytarski zapytał o ile zespół „Paradise” wnioskował.

Burmistrz Jolanta Fierek odpowiedziała, że o 8 tys. zł. Poinformowała, że w zeszłym tygodniu była w UM Pani Iwona Laska, która podała jej kilka liczb. I tak: na 100 uczestników tego zespołu 40 % stanowią czerszczanie. Mówiła jej, że Radni słusznie domagają się promocji gminy. Pani też słusznie odpowiedziała jej, że powinna wyposażyć „Paradise” w pewne rzeczy, np. rolapy z logo gminy. Przyznała, że czegoś takiego nie zrobiła, ale chce w tym roku przygotować kilka rzeczy, aby na występach gdziekolwiek będą się one odbywały ustawić je na scenie i promować także gminę Czersk.

Więcej pytań nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przyjęła do wiadomości.

- e) udzielenia Powiatowi Chojnickiemu pomocy finansowej na przebudowę drogi powiatowej nr 2608G Czersk – Klaskawa na długości ok. 1,5 km – XXVII/247/16.**

Żadnych uwag nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przyjęła do wiadomości.

- f) udzielenia Powiatowi Chojnickiemu pomocy finansowej na przebudowę drogi powiatowej nr 2636G Zapędowo – Gartki o długości ok. 0,5 km - XXVII/248/16.**

Żadnych uwag nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przyjęła do wiadomości.

- g) udzielenia Powiatowi Chojnickiemu pomocy finansowej na realizację przedsięwzięcia pn. budowa umocnionego pobocza (chodnika) w ciągu ul. Łukowskiej (2679G) w Czersku ok. 0,3 km – XXVI/249/16.**

Żadnych uwag nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przyjęła do wiadomości.

- h) przyjęcia Gminnego Programu Opieki nad Zabytkami dla Gminy Czersk na lata 2016 - 2019 – XXVI/250/16.**

Przewodnicząca Komisji Lidia Kroplewska stwierdziła, że rozumie że jest to aktualizacja istniejącego już gminnego programu. Program jest obszerny i pięknie opisany, wiadomo jakie są zabytki w poszczególnych miejscowościach.

Członek Komisji Krzysztof Przytarski zapytał o liczbę mieszkańców gminy. Poprosił, aby sprawdzić bo coś się jemu nie zgadza.

Burmistrz Jolanta Fierek odpowiedziała, że jest błąd, bo poprzednia komisja też zauważyła znak zapytania zamiast numeru działki. Dodała, że znaki zapytania w tabeli są to znaki powątpiewania i mogą mieć miejsce, ale tu radny zauważył kolejny błąd.

Członek Komisji Krzysztof Przytarski zapytał o budynki mieszkalne, które są wpisane w rejestr – z czym się to wiąże? Czy z tym, że jeśli ktoś chce remontować, to musi uzyskać pozwolenie konserwatora.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że są to te które istnieją w rejestrze, a nie wszystkie które mają określoną liczbę lat. Dodał, że budynek taki musi być wpisany do rejestru zabytków.

Członek Komisji Krzysztof Przytarski zauważył, że na ul. Tucholskiej jest sporo wpisanych budynków i są to najprawdopodobniej drewniane budynki, chociaż nie koniecznie. Chciał to sprawdzić, ale zapomniał. Część tych budynków została otynkowana, czy ocieplona. Zapytał, czy ktoś to sprawdził, że są one w nienaruszonym stanie. Powiedział, że do sesji to sprawdzi i zgłosi ewentualne uwagi.

Burmistrz Jolanta Fierek odpowiedziała na pierwsze pytanie, że osób zameldowanych jest 21 007 osób, czyli jest podane prawidłowo.

Członek Komisji Krzysztof Przytarski zauważył, że w rejestr jest wpisany budynek w Łęgu ul. Kościelna i chata (nie istnieje).

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski stwierdził, że pewnie, ktoś ją rozebrał.

Więcej uwag nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przyjęła do wiadomości.

- i) **przyjęcia „Programu ochrony środowiska dla Gminy Czersk na lata 2016 – 2020 z perspektywą na lata 2021 – 2024” – XXVI/251/16.**

Żadnych uwag nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przyjęła do wiadomości.

- j) **aktualizacji Planu Odnowy Miejscowości Będźmierowice na lata 2009 - 2019 – XXVI/252/16.**

Burmistrz Jolanta Fierek poinformowała, że ten projekt uchwały i następny dotyczy programu budowy przydomowych oczyszczalni ścieków na terenie Będźmierowice i Łąg Kolonia i dla tego przedsięwzięcia konieczny jest wpis w planach tych miejscowości.

Żadnych uwag nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przyjęła do wiadomości.

- k) **aktualizacji Planu Odnowy Miejscowości Łąg – Kolonia na lata 2012 - 2020 – XXVI/253/16.**

Żadnych uwag nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przyjęła do wiadomości.

- l) **przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu obejmującego obszar części działki o nr 19LP w obrębie geodezyjnym Odry – XXVI/254/16.**

Żadnych uwag nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przyjęła do wiadomości.

- m) **przyjęcia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych – XXVI/255/16.**

Omówiono jak wyżej.

Żadnych uwag nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przyjęła do wiadomości.

n) przyjęcia Gminnego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie i Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie na lata 2017 – 2020 „Nie zamykaj oczu” – XXVI/256/16.

Omówiono jak wyżej.

Zadnych uwag nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przyjęła do wiadomości.

o) powołania doraźnej komisji do opracowania projektu zmian Statutu Gminy Czersk – XXVI/257/16.

Członek Komisji Krzysztof Przytarski o to, co jest tutaj niezgodnego z prawem, że statut musi być zmieniony.

Burmistrz Jolanta Fierek odpowiedziała, że projekt tej uchwały wywołany jest uwagami radnych, adwokata do statutu gminy. Dodała, że trzeba go przejrzeć i dostosować do obowiązującego prawa. Dodała, że już wcześniej prosiła Panią Grażynę Ziehlke, aby przejrzała, czy jest on aktualny.

Więcej uwag nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały pozostawiła do głosowania na sesję.

p) przyjęcia planu pracy Rady Miejskiej w Czersku na rok 2017 – XXVI/258/16.

Burmistrz Jolanta Fierek poinformowała, że Przewodniczący Rady na poprzednim posiedzeniu komisji przekazywał autopoprawkę Pani Annie Śledź. Chodzi o TEMAT PN. „Informacja na temat złożonych oświadczeń majątkowych”. Dodała, że praktyka jest taka, że Urzędy Skarbowe przesyłają do Przewodniczącego i Burmistrza informację, czy wszystko jest złożone prawidłowo, a ustawa o samorządzie gminnym mówi, że Przewodniczący Rady jest zobowiązany przygotować informację do końca października.

Skarbnik Jolanta Skuczyńska dodała, że na komisji oświaty Radna Lucyna Zawiszewska zgłosiła, że taka informacja powinna być po złożeniu informacji przez poszczególnych naczelników. W sprawie tego terminu ma wypowiedzieć się Radca Prawny Grażyna Ziehlke.

Burmistrz Jolanta Fierek poinformowała też, że w planie pracy wkraść się błąd w numeracji.

Więcej uwag nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przyjęła do wiadomości.

q) przyjęcia planów pracy stałych komisji Rady Miejskiej w Czersku na rok 2017 – XXVI/259/16.

Przewodnicząca Komisji Lidia Kroplewska zaproponowała ogólny plan pracy, tj. to czym będą się zajmować, a wtedy będą prosić odpowiednie osoby o udział w posiedzeniu komisji.

Członek Komisji Krzysztof Przytarski zgodził się z tym planem pracy komisji, bo wtedy jako komisja mogą dostosować się do planu pracy Rady.

Członek Komisji Maciej Deja zaproponował dopisanie w punkcie 4 „Funkcjonowanie Policji oraz Ochotniczych Straży Pożarnych na terenie gminy Czersk”, tym bardziej że przedstawiciel policji był zapraszany.

Więcej uwag nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przyjęła do wiadomości.

r) zmiany Uchwały nr XXV/291/05 Rady Miejskiej w Czersku z dnia 23 lutego 2005 r. w sprawie określenia zasad udzielania i rozmiaru zniżek tygodniowego, obowiązkowego wymiaru godzin zajęć w placówkach oświatowych prowadzonych przez gminę Czersk – XXVI/260/16.

Zadnych uwag nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przyjęła do wiadomości.

Do pkt. 4

Skarbnik Jolanta Skuczyńska chciałaby wspomnieć, bo zapomniała omawiając projekt uchwały budżetowej, że będzie jedna autopoprawka w ostatnim paragrafie gdzie są upoważnienia dotyczące kredytów długoterminowych wniesione jako upoważnienie dla Pani Burmistrz, w związku z nieporozumieniem jakie zaistniało między Regionalną Izbą Obrachunkową, a stanowiskiem które wypracowano po szkoleniu, które odbyło się we wrześniu, że nie mieli tego wpisywać, a ostatecznie przy opiniowaniu uznano, że jednak ma się znaleźć to upoważnienie. Dodała, że wcześniej zawsze takie upoważnienie było pokazane.

Przewodnicząca Komisji Lidia Kroplewska przedstawiła odpowiedzi na wnioski komisji z 21 listopada 2016 r.

Członek Komisji Krzysztof Przytarski poinformował, że w dniu dzisiejszym „łatali metodą buta” i największe dziury są naprawione.

Członek Komisji Maciej Deja dodał, że generalnie chodzi o to, że część mieszkańców w szczególności Jastrzębie, Zimne Źródło jeździ ciągnikami, czy samochodami ciężarowymi przez las i gdy droga przez Wądoły była zamknięta, to są duże dziury, a dużo pieszych i rowerzystów używa tę drogę. Generalnie chodzi o jej wyrównanie. Dodał, że pierwszy „dywanik asfaltowy” był lepszy od drugiego.

Innych wolnych wniosków nie zgłoszono.

Do pkt. 5

Członek Komisji Maciej Deja poinformował, że w protokole znajdują się literówki. Otóż mówił o „ustawie prosumenckiej”, a w protokole jest napisane „ustawa prosolecka”.

Ponieważ więcej uwag nie wniesiono Przewodnicząca Komisji Lidia Kroplewska poddała pod głosowanie przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia, który w wyniku głosowania Komisja przyjęła jednogłośnie (4 „za”).

Do pkt. 6

Przewodnicząca Komisji Lidia Kroplewska zapytała o propozycje na Wiceprzewodniczącą Komisji Zdrowia i Problemów Społecznych.

Członek Komisji Tomasz Pruski zaproponował Pana Macieja Deję z tego względu, że był pierwszy w komisji, a Pan Krzysztof Przytarski dołączył później.

Członek Komisji Krzysztof Przytarski zgodził się z tym stwierdzeniem i dodał, że Przewodnicząca jest fachowcem od służby zdrowia, a Pan Maciej Deja jest fachowcem od policji i straży, także tym bardziej się z tym zgadza.

Przewodnicząca Komisji Lidia Kroplewska zapytała o inne propozycje.

Skarbnik Jolanta Skuczyńska zapytała o to z jakim dniem ma być Wiceprzewodniczącym Komisji, bo będzie to podstawa do naliczenia diety.

Członek Komisji Maciej Deja zgodził się, że od 1 stycznia 2017 roku.

Wobec tego, że innych propozycji nie zgłoszono Przewodnicząca Komisji Lidia Kroplewska poddała pod głosowanie kandydaturę Pana Macieja Deji na Wiceprzewodniczącą Komisji od 1 stycznia 2017 roku. W wyniku głosowania Komisja przyjęła jednogłośnie (3 „za”, 1 „wstrzymujący się”).

Do pkt. 7

Więcej uwag nie zgłoszono wobec czego Przewodnicząca Komisji Lidia Kroplewska podziękowała za dyskusję i udział w posiedzeniu.


Protokolant:

Monika Brzezinska



Przewodnicząca Komisji

Lidia Kroplewska



Plan pracy Komisji Zdrowia i Problemów Społecznych Rady Miejskiej w Czersku na 2017 rok

1. Funkcjonowanie służby zdrowia w 2017 roku.
 - Analiza sprawozdania z działalności Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Czersku oraz filii w Rytle za rok 2016, półrocze 2017 i koniec roku,
 - Informacje dotyczące zadań Gminy z zakresu promocji i ochrony zdrowia,
 - Ocena funkcjonowania służby zdrowia w gminie.
2. Funkcjonowanie Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Czersku w perspektywie 2017 roku.
 - Analiza sprawozdań z działalności M-GOPS w Czersku,
 - Informacje o działalności oraz zadaniach dotyczących pomocy społecznej, wspierania osób niepełnosprawnych, jak też zadań dotyczących przeciwdziałania przemocy w rodzinie i problemowi alkoholizmu,
 - Informacje dotyczące funkcjonowania Dziennego Domu „Senior – WIGOR”.
3. Funkcjonowanie Policji i Ochotniczych Straży Pożarnych na terenie gminy.
 - Analiza wniosków z zebrań sprawozdawczych,
 - Analiza problemów związanych z porządkiem publicznym i ochroną przeciwpożarową.

Ponadto tematem zadań Komisji Zdrowia i Problemów Społecznych będą sprawy bieżące wynikające z pracy Rady Miejskiej jak także te, które pojawią się z napływających wniosków w ciągu roku.